



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO - 572441 - I/07/AB

Warszawa, *31/10/* 2007 r.

Pan Ferdynand Rymarz
Przewodniczący
Państwowej Komisji Wyborczej

ul. Wiejska 10
00 - 902 WARSZAWA

Pracownicy Państwowej Komisji Wyborczej

W dniu 21 października 2007 r. odbyły się wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Po raz pierwszy od kilkunastu lat w wyborach parlamentarnych udział wzięła ponad połowa obywateli uprawnionych do głosowania, w tym rzesze Polaków zamieszkałych poza granicami kraju.

Wybory parlamentarne są aktem obywatelskiej odpowiedzialności za sprawę państwa i narodu. Powszechny udział w głosowaniu jest nie tylko konstytucyjnym prawem, ale także zobowiązaniem do wyrażania opinii - komu powierzyć prawo decydowania o naszej przyszłości. Tymczasem do Rzecznika Praw Obywatelskich zwracają się obywatele, którzy chcąc oddać swój głos w minionych wyborach albo napotkali na niespodziewane trudności albo zostali tej możliwości w ogóle pozbawieni.

Pierwszoplanowym problemem wydaje się być tryb i sposób przeprowadzenia głosowania poza granicami kraju. Rzecznik Praw Obywatelskich powziął informacje na temat nieprawidłowości związanych z elektronicznym rejestrowaniem obywateli polskich chcących oddać swój głos za granicą, skutkiem czego nie wszystkie osoby deklarujące taką chęć znalazły się na stosownych listach. Konsekwencją tego był brak możliwości oddania głosu w wyborach parlamentarnych.

Problemem szeroko nagłośnionym przez media pozostaje kwestia długotrwałego oczekiwania w kolejkach przed lokalami wyborczymi obywateli polskich zamieszkałych za granicą. W wystąpieniu generalnym skierowanym do Minister Spraw Zagranicznych – Pani Anny Fotygi – zwracałem uwagę na potrzebę podjęcia nadzwyczajnych środków,

umożliwiających sprawne oddanie głosu przez Polaków zamieszkałych poza granicami kraju. W odpowiedzi na powyższe wystąpienie, Pani Minister poinformowała mnie o utworzeniu 42 nowych obwodów głosowania, m.in. na terenie Europy i Stanów Zjednoczonych. Rozwiązania te okazały się jednak niewystarczające.

Uzasadniony niepokój wywołała także informacja, przekazana przez Państwową Komisję Wyborczą, dotycząca opieszałości w zliczaniu oraz przekazywaniu do PKW głosów oddanych poza granicami kraju. Jak powszechnie wiadomo, część danych spłynęła do Komisji niemal w ostatniej chwili.

Głosowanie w Polsce zdominowały natomiast informacje na temat wysokiej frekwencji wyborczej oraz związanego z tym problemu braku wystarczającej ilości kart do głosowania w lokalach wyborczych. W efekcie, osoby chcące oddać głos w wyborach musiały oczekiwać na dowieszenie brakujących kart do lokalu, a cisza wyborcza została wydłużona do godziny 22:55.

Nader aktualnym problemem pozostaje niezmiennie kwestia udziału w wyborach osób niepełnosprawnych. O braku stosownych ułatwień, a co za tym idzie faktycznym ograniczeniu konstytucyjnego prawa osób niepełnosprawnych do decydowania o przyszłości naszego kraju, informowałem szeroko jeszcze przed minionymi wyborami do Sejmu i Senatu RP. Z przykrością muszę zauważyć, że pomimo mojego apelu skierowanego do władz samorządowych, miały miejsce przypadki – podnoszone we wpływających do mojego biura skargach – świadczące o niedostatecznym zaangażowaniu władz lokalnych w rozwiązywanie tego problemu.

Te przykre doświadczenia każą w sposób szczególny przeanalizować sposób organizowania i przeprowadzania wyborów w Rzeczypospolitej Polskiej oraz wyciągnąć konstruktywne wnioski na przyszłość. W związku z powyższym, działając w oparciu o art. 16 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 15 lipca 1987 r. o RPO (Dz. U. z 2001 r. Nr 14 poz. 147 ze zm.), zwracam się do Pana Przewodniczącego z uprzejmą prośbą o ustosunkowanie się do przedstawionych kwestii oraz poinformowanie mnie o zajęтым w tej sprawie stanowisku.

*Zgus dyjay nauwku
Janis behawork.*